

News BAZAAR

KULTURA MODA DESIGN



OBRAZ DROGI

Odległość między angielskimi miejscowościami Kilham i Langtoft, leżącymi na północ od Londynu, pokonuje się samochodem w dwie i pół godziny, mijając złoto-zielony wiejski krajobraz.

Po żniwach, 27 lipca 2005 roku, zachwycony światłem i perspektywą, w taki właśnie sposób zobaczył go David Hockney, mistrz koloru, najdroższy żyjący artysta. Pejzaż *Kilham to Langtoft II, 27 July 2005* (na zdj.) do końca maja można oglądać w amsterdamskim Muzeum van Gogha.

O wystawie Davida Hockneya w Amsterdamie piszemy na s. 50

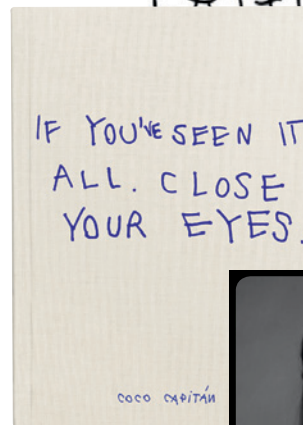
Redagują Maja Chitro i Anna Zaleska



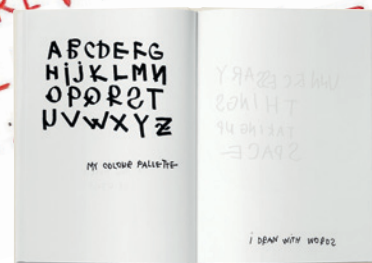
POWYŻEJ: obraz Kurta Schmidta *The Man at the Control Panel* (1924).



PO LEWEJ: Napis „Bauhaus” na budynku uczelni w Dessau; Zdjęcie kobiety w masce Oskara Schlemmery siedzącej w fotelu Marcela Breuera (1927).

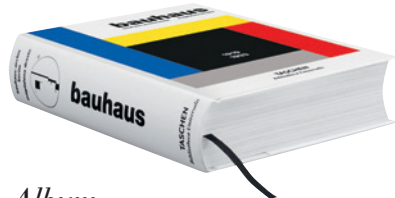


PO PRAWIEJ: Portret artystki Coco Capitán.



Album

LITERNICTWO Kim jest Coco Capitán? Od jakiegoś czasu nikt już o to nie pyta. Kariera młodej hiszpańskiej artystki urodzonej w Sewilli wystrzeliła w kosmos. Wszystko dzięki Alessandrowi Michele, dyrektorowi kreatywnemu Gucci, który w jej jakby dziecięcych literach, wypisanych na oszczędnych tłach, zobaczył potencjał artystyczny i marketingowy. Po czym szybko zaprosił ją do stworzenia wspólnej kampanii włoskiego domu mody i kilku projektów. Dzięki temu Coco Capitán ma już za sobą wystawy w Europie i Azji. Znana głównie z typograficznych projektów, angażuje się także w fotografię, pisanie i instalacje wideo. Jednak Gucci to niejeden dom mody, z którym absolwentka Royal College of Art współpracowała. W kolejce ustawili się Paco Rabanne czy Maison Margiela. Teraz przyszedł czas na nowy projekt: album z wyborem ręcznie pisanych prac – ironicznych, zabawnych, będących aktualnym komentarzem do stanu społecznego. *If You've Seen it All, Close Your Eyes*, Coco Capitán, wyd. Chose Commune



Album

NIECH ŻYJE BAUHAUS

*Stulecie szkoły kształtującej europejski i światowy modernizm obchodzone jest na wiele sposobów: wystawami, artykułami czy publikacjami. Wznowiona przez wydawnictwo Taschen antologia **Bauhausu** to pozycja obowiązkowa nie tylko dla miłośników architektury.*

Nie da się przecenić tego, co dyrektorzy Walter Gropius, Hannes Meyer czy Ludwig Mies van der Rohe wraz z mistrzami Oskarem Schlemmerem, Lilly Reich, Marianne Brandt, Wassylm Kandinskim, Paulem Klee, Lászlem Moholyem-Nagyem zrobili dla modernistycznego wzornictwa. Założeniem szkoły było kształcenie artystów i rzemieślników, którzy radzą sobie na każdym polu, patrząc na rzecz innowacyjnie i wielowymiarowo, łącząc sztuki plastyczne, design, rzemiosło, teatr, ceramikę, rzeźbę i technologię w spójną praktyczną wizję. A to wszystko w Niemczech, w trudnym okresie dzielącym dwie wojny światowe. Historyk sztuki Magdalena Droste, korzystając z zasobów archiwum Muzeum Projektowania w Berlinie, zrobiła dogłębny przegląd dorobku ruchu, czego wynikiem jest album *Bauhaus*, a konkretnie jego nowa edycja, wydana właśnie z okazji okrągłych urodzin. Co w środku? Ponad 500 ilustracji, planów, szkiców, modeli, zapisków. Wszystko opatrzone rzeczowymi komentarzami, łączącymi się z najbardziej interesującymi historiami. Bauhaus inspiruje dzisiaj kolejne pokolenia projektantów, a rozwiązania zaproponowane równo wiek temu nadal są wykorzystywane.

Bauhaus, Magdalena Droste, wyd. Taschen